

Chester Morris i Whitney Bourne w pełnym napięcia dramacie pt. „Na krawędzi życia”. Fot. R.K.O. Radio Films



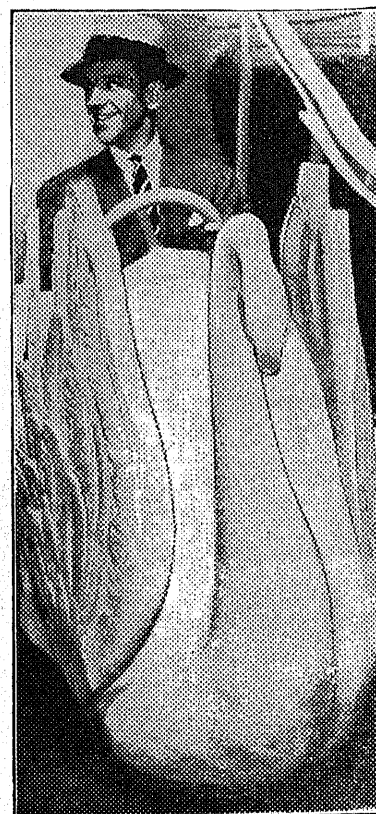
Ulubieniec kobiet całego świata, Gary Cooper, w swoim najnowszym przeboju pt. „Marco Polo”. Fot. National F. C.



Katarzyna Hepburn i Ginger Rogers w wielkim dramacie pt. „Obcym wstęp wzbroniony”. Fot. R.K.O. Radio Films.



Barbara Stanwyck i Herbert Marshall w wesołej komedii pt. „Zakochani wrogowie”. Fot. R.K.O. Radio Films.



Genialny tancerz, Fred Astaire, w filmie pt. „Kłopoty małej pani”. Fot. R.K.O. Radio Films.

# Łódź w ilustracji

DODATEK NIEDZIELNY DO „KURIERA ŁÓDZKIEGO”.

ROK XIV.

Niedzie'a, dnia 1 maja 1938 roku.

Nr. 18

## Inauguracja sezonu kolarskiego



W ubiegłą niedzielę odbyła się uroczystość otwarcia sezonu kolarskiego w Łodzi. Uroczystości te weszły już w tradycję w łódzkim sporcie kolarskim i są imprezą, wzbudzającą zainteresowanie całego miasta. W uroczystości wzięły udział wszystkie stowarzyszenia i kluby kolarskie Łodzi ze swymi pocztami sztandarowymi na czele. Po nabożeństwie, odbytym w kościele katedralnym, barwny korowód kolarski przeciągnął ulicą Piotrkowską na Plac Wolności, gdzie odbyło się złożenie wieńca u stóp pomnika Tadeusza Kościuszki. Następnie uczestnicy uroczystości kolarskich udali się na autostradę brzezińską, gdzie rozegrany został wyścig dla nowicjuszków pod nazwą „pierwszego kroku kolarskiego”. Nasz reportaż fotograficzny przedstawia trzy fragmenty, związane ze złożeniem wieńca na Placu Wolności pod pomnikiem oraz wyjazd młodzieży kolarskiej na start wyścigu.

Fot. A. Meyer, Łódź, Piotrkowska 182, tel. 108-81.



## CHROŃMY ZABYTKI PRZYRODNI- CZE RODZINNEGO KRAJU.

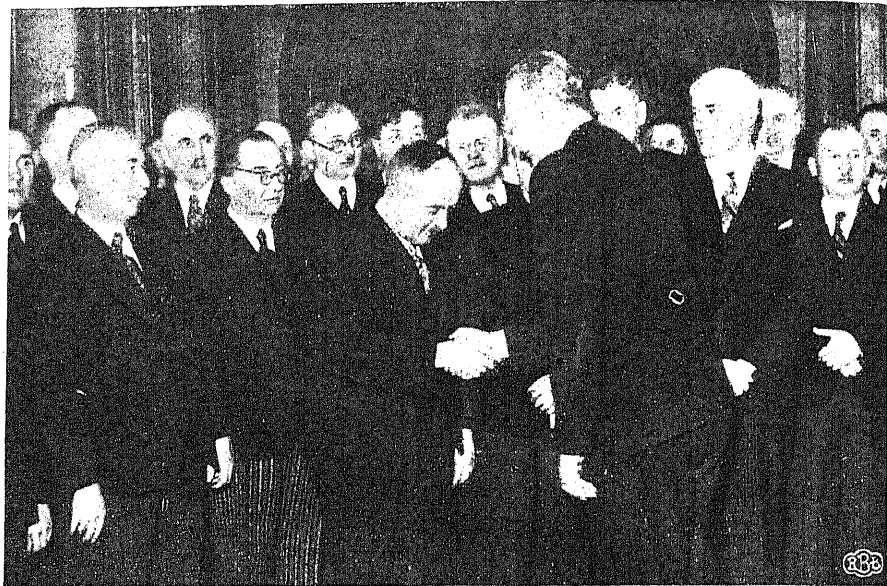
Jak typowe dla polskiego krajobra-  
zu są stare lipy przy dworze, lub wierz-  
by nad rzeką, jak drogie sercu Polaka  
są rozkwitłe w zbożu polne kwiaty,  
które są motywami naszej sztuki lu-  
dowej.

Jakżeż więc nie chronić nam tych skar-  
bów naszej przyrody, które i dla roz-  
woju nauk przyrodniczych wiele się  
przyczyniają. Zachowane w rezerwa-  
tach i parkach narodowych tworzą z  
nich jak gdyby pracownie naukowe,  
lub muzea przyrodnicze. Sędziwe dę-  
by, jodły wyniosłe, czy stare modrze-  
wie budzą podziw każdego niemniej,  
niż inne zabytki rodzinnej kultury.  
Lecz nie z tych tylko względów zacho-  
wujemy stare drzewa i otaczamy je  
troskliwą opieką. Zachowanie zabyt-  
ków przyrody ma jeszcze duże zna-  
czenie gospodarcze, oto sztucznie za-  
sadzone lasy na miejscu dawnych,  
pierwotnych, stają się często żerem  
szkodliwych cwadów, które nieraz do-  
szcześnie niszczą całe kultury leśne.  
Często też ubogie pastwiska na miej-  
scu wyciętych lasów są nieużytkami  
gospodarczymi i są bezpośrednią przy-  
czyną wylewów rzek. Najważniejszym  
jednak motywem zachowania zabyt-  
ków przyrody jest ich charakter pa-  
miątkowy. Do niejednego drzewa, al-  
bo niejednego lasu przywiązana jest  
tradycja historyczna. Jakżeż można  
by zniszczyć las na górze Batorego  
w słynnej puszczy Białowieskiej, kie-  
dy to piękna pamiątka po wielkim na-  
szym królu, albo góry Bohut nad Zbruz-  
em, na której szczycie dotąd leżą  
kręgiem kamienie oblatowe, otaczają-  
ce ongiś słowiańską gontynę, albo ileż

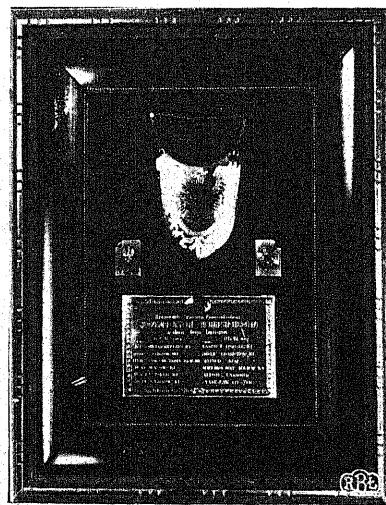
to uroku posiada mickiewiczowska  
świątynia „w nowogródzkiej stronie“.  
Oto pamiątka przyrody, które pozosta-  
ną nietykalne, o ile zechcemy tylko  
uszanować pamięć przeszłości ziemi  
rodzinnej.

W każdym województwie, w każ-  
dym też powiecie w różnych stronach  
Kraju znajdzie się jakieś drzewo, czy  
kamień, które dla nas będą drogą pa-  
miątką dawnych czasów. Komu nie-  
znany jest Park Narodowy w Puszczy  
Białowieskiej, gdzie mamy zachowa-  
ne wszystkie charakterystyczne dla  
Białowięzy typy leśne, uzupełnione

jeszcze w pięciu mniejszych rezerwa-  
tach przyrodniczych, które w tej sa-  
mej puszczy się znajdują. W woje-  
wództwie kieleckim mamy Park Naro-  
dowy zwany powszechnie „Puszcza  
Jodłową“ im. Stefana Żeromskiego w  
górach Świętokrzyskich, które dały  
natchnienie wielkiemu pisarzowi pol-  
skiemu, stawiając go narówni z naj-  
lepszymi pisarzami współczesnej lite-  
ratury światowej. W woj. krakowskim  
mamy Park Narodowy Tatrzński, da-  
lej Park Narodowy w Pieninach, obej-  
mujący słynny z piękności przełom  
Dunajca przez Pieniny. Mamy jesz-



Fragment pożegnania wojewody łódzkiego p. Aleksandra Hauke-Nowaka, który po  
swej 5-letniej twórczej pracy w Łodzi przeniesiony został na stanowisko woje-  
wody wołyńskiego do Łucka. P. wojewoda A. Hauke-Nowak żegna się z przedstawi-  
cielami władz miejskich z prezydentem m. Łodzi p. Mikołajem Godlewskim na czele



Ryngraf rycerski wręczony przez przedsta-  
wicieli P. O. W. i N. Z. R w Łodzi p. Je-  
rzemu Ostoi-Neugebauerowi, b. komendan-  
towi Łodzi z czasów walk o niepodległość  
z obecnym staroście w Sochaczewie.



P. wojewoda Al. Hauke-Nowak żegna się z urzędnikami Urzędu Wojewódzkiego staro-  
stami województwa łódzkiego, policją oraz przedstawicielami społeczeństwa.



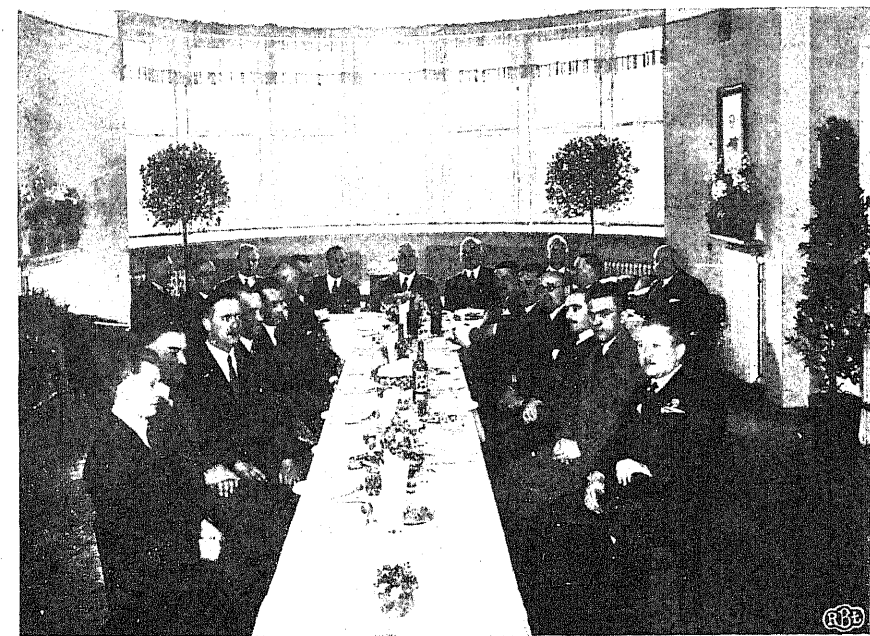
Moment pożaru fabryki braci Bukiet w Ło-  
dzi. Mury fabryczne objęte morzem ognia.  
Obok straż w akcji.

cze Park Narodowy na Babiej Górze,  
zwiedzany przez wielu miłośników pol-  
skiej przyrody. Można by wymienić  
szereg innych Parków, nie tylko w gó-  
rach, ale w różnych okolicach Kraju.  
Niemniej ważne dla zachowania swo-  
jskiej przyrody są liczne rezerваты.  
W powiecie bocheńskim puszcza niepo-  
l Micka posiada ich aż cztery—wszyst-  
kie dużej wartości naukowej. W woj.  
łwowskim charakterystyczny dla pię-  
knych okazów drzew jest rezerwat w  
Brzozie-Królewskiej utworzony ze  
szczątków puszczy sandomierskiej. W  
woj. pcmorskim Kępa Radłowska—to  
rezerwat obejmujący piękny las nad-  
morski z występującym tu jarzębem  
szwedzkim. Kartuzy posiadają także  
rezerwat obejmujący torfowisko wrzo-  
sowe z roślinnością typową dla torfo-  
wisk typu zachodnio-bałtyckiego.

Wszędzie, w każdym zakątku Kra-



Pożegnania p. wojewodziny Krystyny Hau-  
ke-Nowakowej na dworcu kolejowym  
w Łodzi.

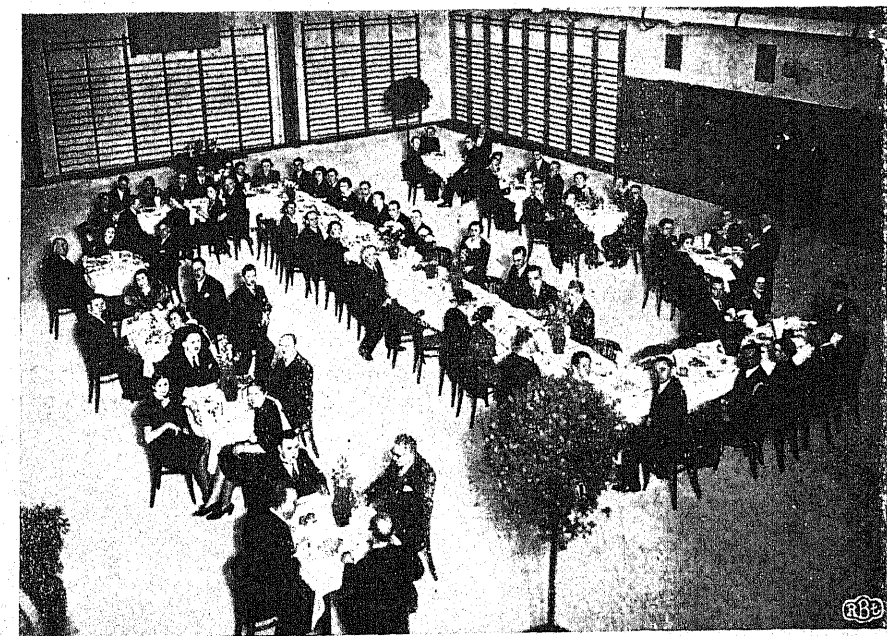


Zdjęcie przedstawia wybitnego Amerykanina dr J. R. Motta podczas ciału wydane-  
go na jego cześć przez Zarząd Ogniska Łódzkiego Polskiej YMCA w dn. 25,4 r. b.  
Dr J. R. Mott przybył do Polski na zaproszenie Rady Krajowej Polskiej YMCA, aby  
naocznie stwierdzić, że fundusze przez niego zebrane na budowę trzech gmachów  
tej instytucji w Krakowie, Warszawie i Łodzi, stały się podwaliną wielkiej i pożyte-  
cznej akcji społecznej wśród młodzieży.

ju znajduje się jakiś rezerwat leśny,  
czy stepowy, jakaś aleja, drzewo do  
których przywiązujemy wielką wagę,  
zachowując je, jako najdroższe sercu  
Pclaka pamiątki.

Bezpośrednie zetknięcie się z naj-

piękniejszymi zabytkami przyrody i  
poznanie ich, daje najlepszą okazję do  
zbliżenia się rodzinnej ziemi, najlep-  
sza sposobność stwierdzenia słów, tak  
często słyszanych „Piękna nasza Pol-  
ska cała...“.



Uczestnicy Wydziału Wychowania Fizycznego Polskiej YMCA w Łodzi podczas tra-  
dycyjnej kolacji, jaka odbyła się w salach tego Stowarzyszenia w sobotę dnia 23  
kwietnia 1938 roku.



# Na szerokim świecie

## ZASTANAWIAJĄCE LICZBY.

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie posiada, jak wiadomo, dwie specjalizacje, które mają przygotowywać studentów do pracy społecznej na wsi. Są to: specjalizacja w polityce agrarnej i w agronomii społecznej. W polityce agrarnej specjalizuje się ogółem 40 osób, w tym: żydów 17, większa własność 10, drobna własność 4, miasta 9.

W jeszcze bardziej osobliwej sytuacji znajduje się dr Bronikowski, który prowadzi specjalizację w agronomii społecznej. Ma on bowiem aż... 2 (wyraźnie dwóch) słuchaczy specjalizujących się w tej dziedzinie.

## MÓWI 290 JĘZYKAMI.

Frankfurt nad Menem posiada nie-lada lingwistę. Mieszkaniec tego miasta p. Schuetz, który liczy dziś około 70 lat, mówi 290 językami, w tym najrozmaitszymi narzeczeniami.

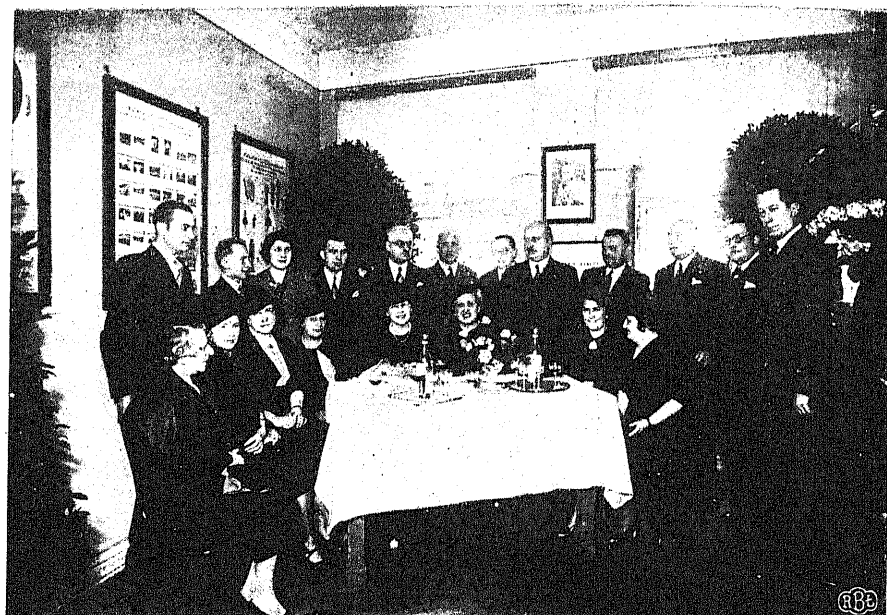
## CENNIK NA ZWIERZĘTA ZOOLOGICZNE.

Cennika zwierząt nie ma. Ceny tego rodzaju zwierząt mają niesłychanie dużą rozpiętość, wahają się od stu do tysiąca procent. Nawet ceny orientacyjne są niesłychanie niestale, gdyż są ogromne trudności walutowe i dlatego też wszystkie ogrody zoologiczne sprowadzają zwierzęta drogą wymiany, a nie za gotówkę.

Jakoś jednak się przecież przelicza wartość poszczególnych zwierząt. — No oczywiście, zależy to jednak zawsze od okazu zwierzęcia. A więc np. cena hipopotamów waha się w granicach od 15 do 25 tys. za sztukę. A żyrafa—ma jeszcze wyższą cenę, około 30 tys. Cena słonia waha się od 10 do 20 tys., tygrysy około 5 tys. sztuka, a lwy wszystkiego tys. zł. za sztukę.



Zdjęcie z Międzynarodowych Konkursów Hippijnych w Nicei Rtm. Komorowski na „Bimbusie” bierze bez błędu ostatnią przeszkodę, zdobywając nagrodę księżnej Aosty. Należy podkreślić, że rtm. Komorowski, jako jedyny z zawodników, dwukrotnie przeszedł bez błędu par-cours, oraz w końcowej eliminacji pokonał również przeszkody dodatkowe.



Zarząd Tow. „Opieka” oddział w Łodzi na uroczystym zebraniu w dniu 24 b. m. w lokalu własnym pożegnał swego prezesa p. wojewodzinę Krystynę Hauke-Nowakową



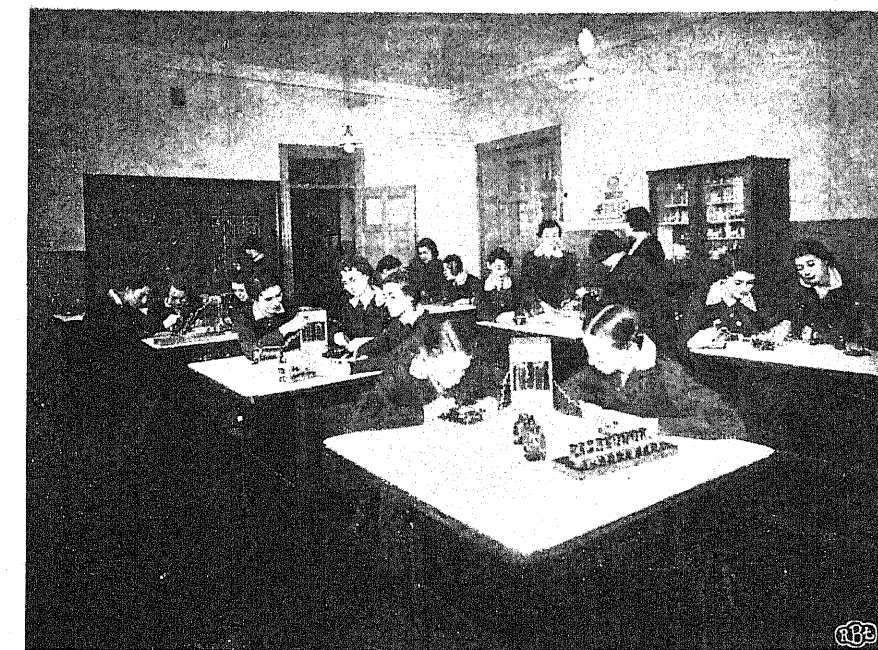
Pożegnanie przewodniczącej Zrzeszenia Wojewódzkiego Z. P. O. K. w Łodzi p. wojewodziny Krystyny Hauke-Nowakowej przez członkinie Zarządu Zrzeszeń powiatowych miast wydzielonych.



Sekcja dożywiania i odziewania dzieci przy Zw. Zaw. Prac. Miejskich w Łodzi urządziła „święcone” dla dzieci Szkoły powszechnej nr. 161.



P. Edward Kędziński, kierownik jednego z oddziałów poczty głównej w Łodzi, obchodził wraz ze swą małżonką jubileusz srebrnych godów. Jubilat jest znanym działaczem społecznym i pełni mandat prezesa Spółdzielczej Kasy Pracowników Poczty oraz wiceprezesa Koła Poczтового L. M. K.



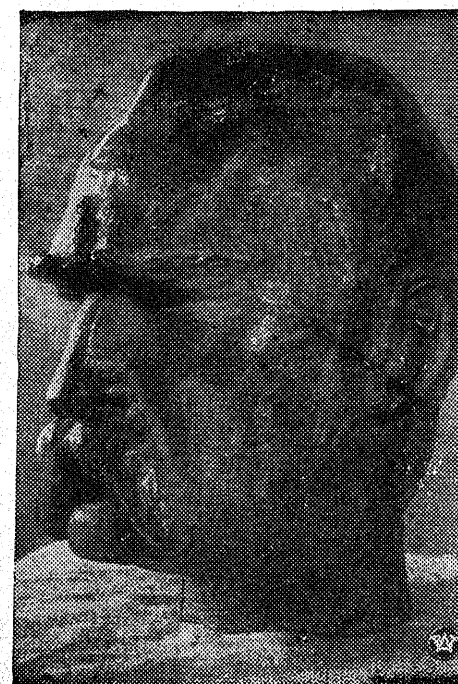
Pracownia fizyczna prywatnego gimnazjum żeńskiego Janiny Czapeczyńskiej, dawniej J. Pryssewiczówny w Łodzi ul. Narutowicza 58.

jednakową cenę 1,500. Hieny od 800 do 1,000 zł. A ile kosztuje żubr? Samiec około 10 tys. zł. Krowa jest zupełnie bezcenna, nikt by jej nie sprzedał, wartość jej sięga ponad 50 tys. zł. O tej cenie zresztą pewno nawet niki by mówić nie chciał. A zbliżone do żubrów bizony kosztują wszystkiego od 1,500 do 2,000 zł.

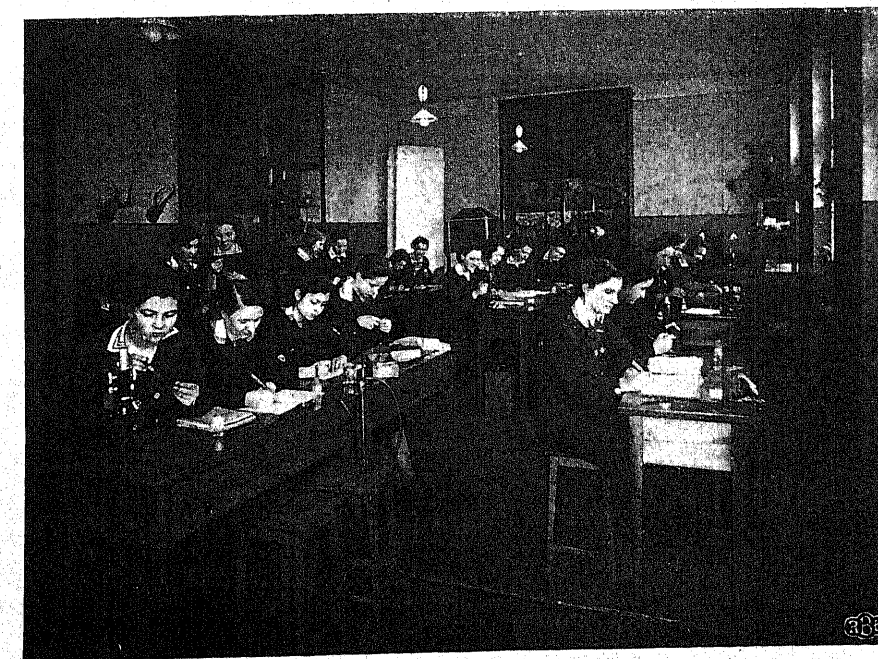
## 93 LATA MASZINY ROTACYJNEJ

Na każdy niemal wielki wynalazek składa się praca kilku uczonych którzy dokonują pewnych odkryć. Nie byłoby radia Marconiego, gdyby przed tym nie było fal Hertza, nie byłoby gramofonu Edisona gdyby Char-

les Gros nie wynalazł wcześniej zasady fonografu nie byłoby kinematografu Lumiere'a bez poprzednich wynalazków Mareya czy Demenyego. Tak samo właśnie miało się z wynalezieniem maszyny rotacyjnej, używanej dzisiaj do drukowania dzienników. Zastosował ją praktycznie po raz pierwszy Marinoni, wydawca paryskiego „Petit Journal”, ale już wcześniej (w roku 1845) paryski drukarz J. S. Worms opatentował pierwszą maszynę rotacyjną. Nie znalazła ona wówczas praktycznego zastosowania, ponieważ przepisy skarbowe wymagały wtedy aby każdy arkusz był drukowany i stemplowany oddzielnie.

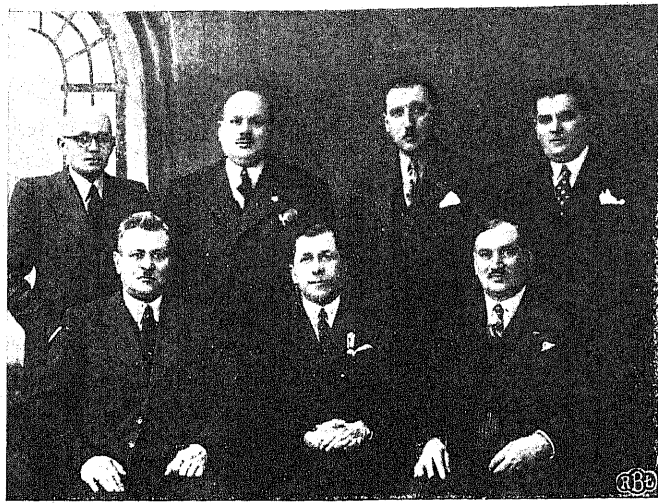


Popiersie Marszałka Józefa Piłsudskiego, dłuta Józefa Thoraka z Monachium (w-g. dokumentów fotograficznych).



Pracownia przyrodnicza gimnazjum żeńskiego Janiny Czapeczyńskiej w Łodzi





Byli Zarząd Koła P-zyjaciół Miejskiej Komendy P. W. Łódź miasto IV, siedzą od strony lewej: p. p. Dawidowski Marceli — skarbnik, Matusiak Roman — prezes, Chmielecki Józef — wiceprezes, stoją od strony lewej: p. p. Schilde Albert — członek Zarządu, Cieślarek Stanisław — sekretarz, Grapow Eugeniusz i Kaucz Stanisław członkowie Zarządu.



Min. Komunikacji płk. dypl. Juliusz Ulrych po powrocie z J.-gosławii. Powitanie na dworcu w Warszawie.



Święcenie darów wielkanocnych dla 220 biednej dziatwy pub. szk. powszech. nr. 56, ofiarowanych przez Zrzeszenie pracowników Banku Polskiego w Łodzi.



Uczestnicy tradycyjnego „jajka”, urządzonego przez Związek Kaniowczyków i Żeligowczyków w dniu 24 ub. m. Zaszczycili swą obecnością Dowódca OK. IV pan generał Thommee Wiktor, dowódca dywizji Kaniowskiej pan generał Dindorf-Ankowicz Franciszek, kapel. wojsk. ks. Olesiński Walery, dowódca pułku Strz. Kan. dzieci Łodzi pan płk. Laliński, zastępca dowódcy pułku Strz. Kaniowskich w Sieradzu pan płk. Topczewski Jan, adiutant d-cy O. K. IV pan kpt. Białkowski Seweryn, dyrektor Plihal Bron Roman i delegaci związków pokrewnych.



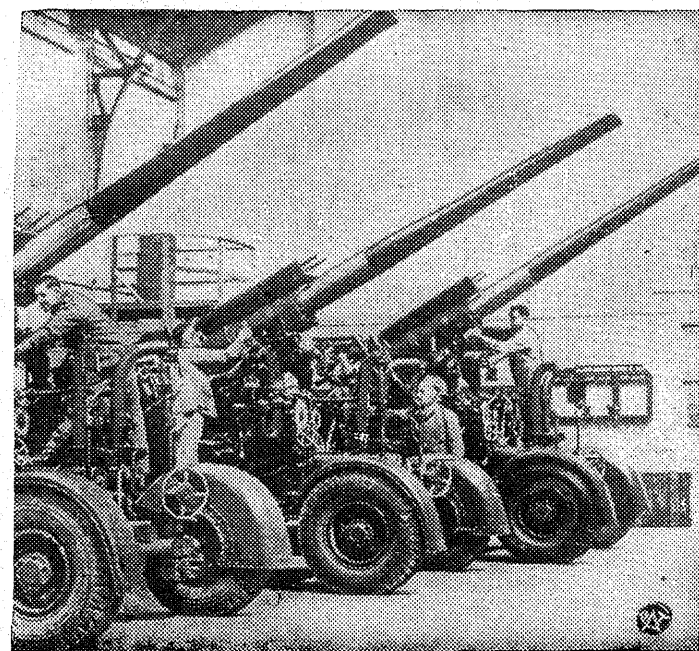
Pożegnanie długoletniego dowódcy pułku piechoty w Łodzi płk. Jana Bratro przez Komitet W. F. i P. W. z prezesem prezydentem m. Łodzi Mikołajem Godlewskim na czele.



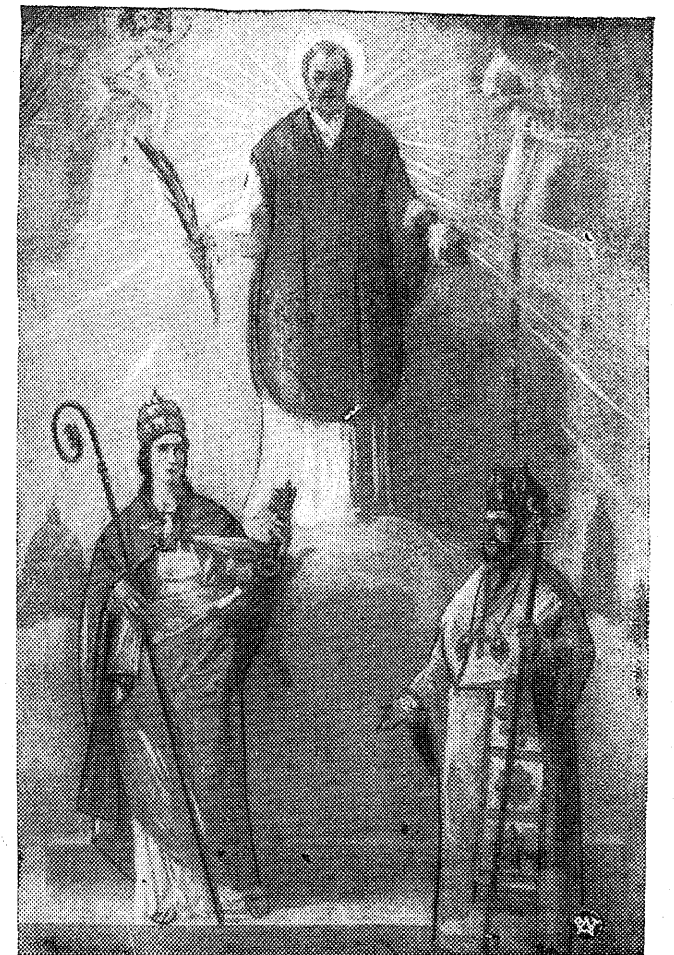
„Tradycyjne jajko wielkanocne” w szkole powszechnej nr 3 przy ulicy 11-go Listopada nr. 27 w Łodzi.



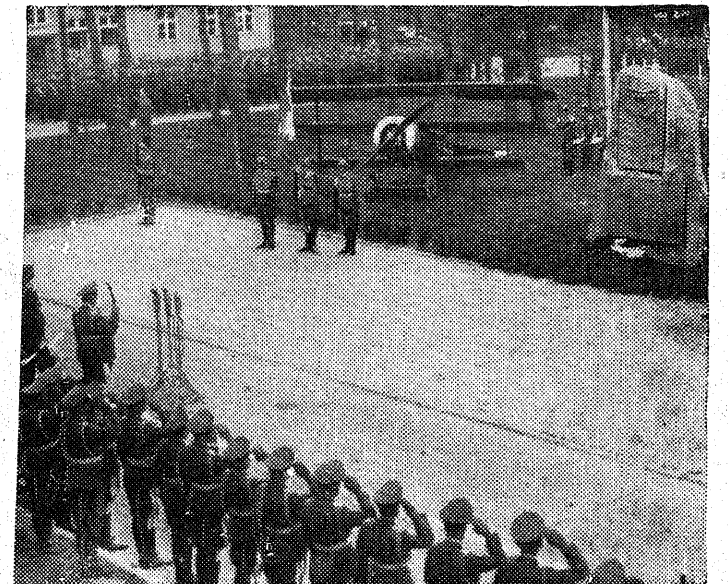
W dniu św. Jerzego, obchodzonym w Szwecji jako dzień patrona harcerstwa odbyła się w Sztokholmie piękna uroczystość harcerska, w czasie której naczelny harcmistrz Szwecji następca tronu ks. Gustaw Adolf wręczył 9-letniemu harcerzowi Ake Kindvalowi honorową odznakę harcerską, za okazane bohaterstwo przy uratowania z topieli 2-ga-nieletnich dzieci. Moment wręczania przez ks. Gustawa Adolfa odznaki harcerskiej zachow. Kindvaliwi



Najnowsze modele angielskich dział przeciwlotniczych. Każde z tych dział może oddać w ciągu minuty 12 strzałów o nośności 9,600 mtr. Strzały takie osiągnęłyby zatem szczytu Mount Everest.



Zdjęcie, otrzymane z Rzymu, związane z kanonizacją św. Andrzeja Boboli, św. Andrzej Bobola, męczennik polski (w środku) oraz kanonizowani równocześnie ze św. Bobolą podczas świąt Wielkanocnych: św. Leonard i św. da Horta.



W Döberitz odbyły się uroczystości, związane z uczczeniem pamięci jednego z największych lotników niemieckich podczas wojny światowej Manfreda Richthofena w 20-lecie śmierci lotnika. Podczas uroczystości naczelny wódz niemieckich wojsk lotniczych feldmarszałek Goering odśpiewał pomnik wzniesiony na cześć Richthofena.





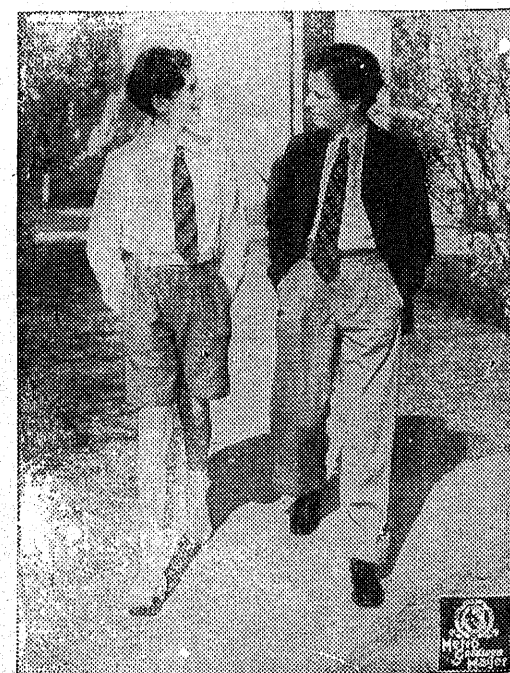
Królowa tańca, Eleanor Powell i znakomity śpiewak, Nelson Eddy, wystąpią po raz pierwszy razem w filmie pt. „Rosalie”.  
Fot. Metro G. M.



Rosalina Russel i Robert Montgomery odnoszą nienotowane dotąd sukcesy na ekranach całego świata.  
Fot. Metro G. M.



Marika Rokk i Johannes Heesters w pięknej operetce filmowej pt. „Gasparone”.  
Fot. Warszawska K. S. A.



Dwaj młodzi gwiazdorzycy: Freddie Bartholomew i Ronald Sinclair Fot. Metro G.M.

# Łódź w ilustracji

DODATEK NIEDZIELNY DO „KURIERA ŁÓDZKIEGO”.

ROK XIV.

Niedziela, dnia 3 maja 1938 roku

Nr. 19

## 3 Maj w Łodzi.



Tegoroczny obchód święta narodowego 147-rocznicy Konstytucji Majowej miał w Łodzi charakter wyjątkowo podniosły. Sprzyjała przebiegu święta pogoda. Ulice miasta zapełniły się nieprzebrany mi rzeszami ludności. Po nabożeństwie odprawionym w Katedrze przez J. E. ks. biskupa dr Wł. Jasińskiego odbyła się wspaniała defilada wojska, organizacji, korporacji i związków przy ulicy Piotrkowskiej. Defiladę odbierał dowódca O. K. p. gen. Thommee w obecności p. wojewody H. Józewskiego. Powyżej widzimy 4 fragmenty defilady majowej.

Fot. A. Meyer, Łódź, Piotrkowska 182, tel. 108-81.